

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Wtorek, dnia 29 lutego 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.,
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Bezwład a ruch.

Od czasu do czasu dają się sły-
sząc w Polsce utyskiwania na t. zw.
„partje“. W № 53 „Kuriera Łódz-
kiego“, w artykule: „Szkodliwe obja-
wy“ — przeczytałam bajeczkę rosyj-
ską, powtarzaną i słyszaną dotąd
tylko od różnych „oświecicieli“ ze
wschodu. — „Gdzie dwa polki, tam
tri partji“.

Chciałabym bardzo, aby autor
wspomnianego artykułu dowiódł lic-
zbowo, o ile to w Polsce mamy wię-
cej partji, niż w jakimkolwiek innym
żywem i zdrowym społeczeństwie?

— Nie to jest klęską naszą — po-
wiedział Mochnacki — że mamy tyle
partji, ale, że wszystkie one są tak
małe i słabe. —

Tak. Niestety naszym jest
ta cała falanga ludzi spokojnych, dla
których jedynym celem jest błogi
stan ciszy umysłu i ducha. Nie wa-
żnie bowiem nasze są tym niezdro-
wym objawem, chorobą naszą główną,
ale właśnie bezwład, lenistwo, po-
łowiczność, dążenie do kontemplacji i
zaczynego życia.

Organizm żywy, zdrowy, bujnie
się rozwijający jest stekiem roz-
maitych funkcji życiowych, sciera-
jących się wzajemnie w walce o jak-
największą moc w kierunku zdrowego
rozwoju. Organizm staroży, wędzący
traci niektóre funkcje życiowe, inne
ulegają stopniowemu osłabieniu, za-
czyna się pragnienie spokoju — śmierć
idzie.

Wszędzie jednak, gdzie trwa ży-
cie, gdzie wre ruch, znajdziemy dą-
żenie do przemiany formy, walkę
składowych czynników. Gdzie tego
niema, gdzie organizm trwa w jed-
ności niezmiennej — tam brak życia,
tam bezwład.

Więc nie rozdzierajcie szat wa-
żnych z rozpacz, panowie, rozważni
i trzeźwi, że tu i owdzie w Polsce
życie szybciej pulsować zaczyna. Nie
narzekajcie, że jest tyle partji, ale
pamiętajcie, by partja do której na-
leżycie była najmądrzejszą, najuczci-
wszą, najczynniejszą.

Rzeczywiście baczyć należy, aby
walka między partjami nie przybie-
rała nigdzie cech jednostkowej nie-
nawisłości, ale żeby istniało scieranie
się zdań w dziedzinie najbardziej za-
sadniczych kwestji, aby dyskusja
przeprowadzana była rzeczowo i do-
cna. W ten sposób bowiem wyrabia
się jednolitość myśli i czynów. Tylko
wtedy, kiedy postaramy się (dojść do
najtajniejszej treści zagadnienia, jeżeli
przemysłimy kwestję zbiorowo, to i
czyn potem nastąpi zwarty i jed-
nolity.

— Swoboda w myśleniu — kar-
ność w działaniu — powiada Stanisław
Szczepanowski.

Przeciwko pewnikom bezwzględ-
nym opozycji zazwyczaj nie bywa-
o ile jednak gdzie jest opozycja, to
dowód, że coś tam szwankuje, czegoś
brak jeszcze, należy dążyć do dosko-
nalszej formy. Opozycja, ruch, walka
być więc powinna.

Niech więc trwa walka, niech
przybiera jaknajpotężniejsze rozmiary,
niech będzie prowadzona ze stron

obu z jaknajwiększym nakładem sił,
ale niech obydwie strony mają prze-
dewszystkiem do b r a w o l e ǝ d o j ś c i a
do jednego celu, tego celu, który po-
winien być wspólnym dla nas wszyst-
kich.

Dzieje ludzkości to wieczna walka,
ale i wieczny tryumf dobra, wieczne
doskonalenie się formy i treści.

Inna sprawa, że walka przybie-
rać może formy mniej lub więcej
kulturalne.

Chłopi walczący o coś biją się z
rozmachem po łbach, postawie demo-
kratyczni w parlamentach rzucają w
siebie kałamarnicami i krzesłami, inni
używają mniej lub więcej dopuszczal-
nych w towarzystwie osobistych wy-
cięzek, mniej lub więcej uczciwych
sposobów walki.

To już zależy od stopnia intelek-
tualnego rozwoju walczących.

Niech tylko każdy z nas, walcząc
o te lub inne ideały, pamięta, że jest
czynnikiem składowym wspólnego or-
ganizmu, oraz, że siła żywotna po-
szczerej jednostki daje w sumie
żywotną siłę całości, zbiorowości
wszelkiego rodzaju.

Usuwać obce naleciałości, zatru-
wające organizm, usuwać przeżyte,
starcze komórki, zasilać organizm no-
wymi sokami żywotnym, a wszyst-
kim zdrowym, silnym składnikom
dozwolić rozwijać się swobodnie — to
wasze zadanie, panowie „rozważni i
spokojni“.

Gdybyśmy mieli swój własny
silny i mądry rząd, moglibyśmy na-
ogół spać spokojnie. Tak, jak jest,
musimy pamiętać słowa jednego z
oficerów legionów Dąbrowskiego.

— Bacz jeden z drugim, że całą
Najjaśniejszą Rzeczpospolitą w tor-
nistrze nosisz.

J.

Nad przepaścią.

Szwajcaria, będąca kolebką neu-
tralności, służąca światowi całemu
przykładem ofiarności dla rannych
i chorych, ojezyczna Czerwonego Krzy-
ża i „Convention de Genève“ — w
obecnej dobie jest trawiona strasz-
nym kryzysem wewnętrznym, które-
go zakończenie może być fatalnym.

Kryzys ten, który Szwajcaria
przechodzi z okazji procesu dwóch
pułkowników Egli i v. Wattenwyl,
członków sztabu generalnego, oskar-
żonych o zdradę stanu ma swe głą-
bokie podłoże. Trudno rozróżnić tu
przyczynę i skutek tak fakty te są
splątane. Jednakowoż możemy sy-
tuację rozpatrzyć w ogólnych liniach.

Szwajcaria, jakkolwiek państwo
o jedynym rządzie i jakoby wspól-
nych dążeniach narodowych, legen-
dach i ideałach, składa się z dwóch
elementów, zupełnie odrębnych.

Zachodnia Szwajcaria (t. zw. włó-
ska i francuska) jest krainą czysto
łacińską; dominuje w niej język fran-
cuski i włoski. Wschodnia natomiast
(t. zw. niemiecka) jest krajem czysto
germańskim.

Nic więc dziwnego, że Szwajca-
rja, jakkolwiek stanęła od początku
wojny na gruncie iście inkłamanie

neutralnym co do działań, od pierw-
szych tygodni wojny podzieliła się
co do zapatrywań.

Zachodnia Szwajcaria przyjęła
stronę trój-resp. czwórporozumienia,
wschodnia zaś — mocarstw central-
nych.

Od tej chwili każdy wypadek
polityczny, każde zwycięstwo woju-
jących stron jest różnie komentowa-
ne w obu częściach Szwajcarii. W
„Journal de Genève“ pułkownik F.
Feyler przewiduje ciągle zwycięstwa
dla czwórporozumienia i przepowiada
upadek Niemiec.

Pułkownik Sécretan w „Gazette
de Lausanne“ występuje jeszcze w
ostrzejszej formie.

W niemieckiej zaś Szwajcarii
rzecz się ma zupełnie przeciwnie,
i tutaj widoczna jest taka sama stron-
ność, co prawda, nieco bardziej umiar-
kowana, lecz w przeciwnym kie-
runku.

Nastrój antygermański francu-
skiej Szwajcarii wypowiedział się
w sławetnych zjściach w Lozannie.

Atmosfera stawała się coraz bar-
dziej ciężka i stosunki naprężone.

Aż .. wyłania się sprawa pułkow-
ników sztabu generalnego, Egli i v.
Wattenwyl'a posądzonych o zdradę
stanu. Oburzenie w zachodniej Szwaj-
carii przechodzi wszelkie granice.
Jak nam donoszą ostatnie depesze,
zostają podpisywane listy, na któ-
rych członków armji figuruje wiele,
iż nie będą służyli, póki afera nie
zostanie wyjaśniona. Niektóre pisma
starają się nawet zachwiać zaufanie
do Rady Związkowej.

Rada ma być zwołana 6-go marca
i ma nastąpić wyjaśnienie i oblicze-
nie się obu stronictw, obu elemen-
tów.

Tymczasem w całej Szwajcarii
prowadzona jest burzliwa agitacja.
Główni działacze partji antyzwiązko-
wej są to; Sécretan, Naine, Graber,
Willemin i in. Zostało utworzone to-
warzystwo z oddziałami w wielu
miastach pod tytułem: „Nowe Stowa-
rzyszenie Helweckie“, którego zada-
niem jest walka z „szwajcarskimi
prusakami“.

„Afera pułkowników“, która po-
dobna jest do „afery Dreyfusa“, a
jeszcze bardziej, niż ta ostatnia po-
rywa tłumy, zostanie rozstrzygnięta
w tych dniach. Tymczasem trudno
jeszcze orzec, jaki ten lub ów wyrok
przyniesie skutek, pewnym jednak,
niestety, jest, że Szwajcaria stoi nad
przepaścią, i że jej jedność państwo-
wa może okazać się poważnie zagro-
żoną.

Z. L.

Koncepcja ks. Trubeckoja.

Książ. Eugeniusz Trubeckoja umie-
ścił w „Ruskim Słowie“ artykuł o
sprawie polskiej. W zakończeniu ar-
tykułu ks. Trubeckoja dochodzi do na-
stępującej konkluzji: „Jedno można
dzisiaj powiedzieć, a mianowicie że
ogłoszenie niepodległości Polski może
być tylko wynikiem siły a nie sła-
bości Rosji, gdy zbudowanie niepod-
ległości według projektu niemieckie-
go, opierającego się na osłabieniu
Rosji, będzie bardzo niebezpieczne.

Wszystko zależy od tego, ile
z ziem polskich uda się Rosji od-
zyskać. Jeżeli skończy się tylko na od-
zyskaniu Królestwa Polskiego, to
wtedy otrzyma ono autonomję“.

Ogromnie ciekawa koncepcja.
Przypomina trochę stołypinowskie:
„najpierw uspokojenie, a potem re-
formy“. Najpierw więc Rosja musi
zdobyć całą Polskę, stać się silną, a
potem dopiero ogłosi niepodległość.
Znamy to wszyscy, aż nadto dobrze
znamy! Od 1815 roku ta silna Rosja,
gdy tylko była istotnie silna, nie wa-
hała się nas obrabowywać wszelki-
ch praw, wbrew twierdzeniu ks. T.
iż tylko od siły Rosji zależy nasza
wolność!

Wykłady o Polsce.

Donoszą z Paryża:

W roku bieżącym zostały zorga-
nizowane w lokalu szkoly wyższych
studjów społecznych wykłady o Pol-
sce. Na czele organizacji stoją: czło-
nek akademji Groiset, historyk Ernest
Lavisse i Wład. Mickiewicz. Jako
prelegenci występują: Jerzy Bainim,
Paweł Boy, Henryk Crappin, Fortu-
nat Strowski oraz Stanisław Pozmer
i Zygmunt L. Zalewski. Całokształt
wykładów obejmuje: granice etnogra-
ficzne i historyczne Polski, siły spo-
łeczne miasto, wieś, siły twórcze li-
teratury współczesnej, powieść współ-
czesną (Reymont, Zeromski i t. d.),
twórczość współczesną dramatyczną
(Wyspiański). Prof. Strowski za-
kończył cykl wykładem p. t. „Me-
sjanizm polski z francuskiego punktu
widzenia“. (B. W. D.)

Rosyjski blok postępowy.

„Koeln. Volksztng.“ zastanawia
się nad tem, że Rosja pomimo tylu
klęsk w r. 1915 nie myśli o zawarciu
pokoju.

Aczkolwiek — pisze — niema dokład-
nych wiadomości o nastroju mas w
Rosji, są jednak poważne dowody, że
nie może być mowy o powstaniu lu-
dowym przeciw wojnie. Gazeta twier-
dzi, że jedną z przyczyn głównych
jest ciągły parcie bloku postępowego
do dalszej wojny.

Jeden z przedstawicieli tego
bloku, poseł Aleksandrow, wyraził
się: Mamy wprost przeciwnie dąże-
nia, niż niemcy. Rozwój Rosji sprze-
ciwiał się interesom Niemiec. W tym
samym sensie wyraził się przy-
wódca październikowców, Szydłow-
skij.

Przywódca centrum, Lwow, o-
świadczył: Jedyna rzecz, której so-
bie życzymy, jest żyć spokojnie, ma-
jąc za osłonę „państwa buforowe“:
Polskę i Finlandję.

Pozatem przyczyną jest kwestja
finansowa. Rosanie bowiem są prze-
konani, że Rosja jest tak słabą eko-
nomicznie, iż po wojnie nie będzie
mogła się odrodzić finansowo bez po-
mocy koalicji.

Wokół wojny.

Wilson a kongres.

Jak donoszą z Waszyngtonu przez Londyn Wilson może liczyć na poparcie kongresu, Republikan Lodge zapewnił Wilsona, iż będzie stał po jego stronie. Przywódcy różnych partji w kongresie oświadczyli Wilsonowi, że jakkolwiek są starania aby ostrzec obywateli St. Zjedn. o podróżowaniu na okrętach uzbrojonych, jednakowoż oni, przywódcy, będą go popierali. Senator Jones postawił wniosek, aby nie było przyjęte żadne postanowienie, dotyczące się honoru narodowego, bez zgody kongresu.

Przed sądem wojennym.

Przed sądem wojennym generał-gubernatorstwa brukselskiego stanęli 2 księża i 3 kupcy, oskarżeni o zdradę wojenną, jakiej dopuścili się, doprowadzając żołnierzy na nieprzyjaciela. Sąd uznał ich winnymi usiłowania zdrady wojennej i skazał ich na więzienie od 5 do 12 lat.

Koalicyjne traktaty handlowe.

Z Paryża donoszą do Bazylei. W paryskich kołach między parlamentarnych omawiano projekt utworzenia unji handlowej wśród koalicji, zwróconej przeciw Niemcom. Komitet finansowy rosyjski postanowił nie uczestniczyć w obradach, dotyczących tej kwestji. Przyczyną tego, jak stwierdza „Riecz“ piotrogrodzka, jest opinja Timirazewa, który twierdzi, że bynajmniej nie jest dla Rosji wskazane zrywać korzystny traktat z Niemcami. Wobec tego nie jest też pożądanem podejmowanie układow co do nowego traktatu z państwami koalicji. „Riecz“ zaznacza, iż wielce jest ciekawe, jakie stanowisko zajmie Paryż wobec takiego postawienia sprawy.

O nazwy ulic.

W wielkim mieście zachodzi oczywiście potrzeba zaopatrzenia ulic w nazwy celem ułatwienia orientacji. Różne narody stosują rozmaite systemy określenia swych ulic.

Praktyczny jankes dzieli poprostu miasto na pewną ilość dzielnic oznaczonych literami alfabetu, więc dzielnica A, B, C i t. d., a ulice ulegają poprostu numeracji. To praktyczne i rozsądne załatwienie sprawy wydaje się jednak starej Europie zbyt prozaicznym. Rozmówiona w pomnikach i poezji, zachodnia Europa korzysta z okazji i nadaje ulicom nazwy miejsc historycznych, nazwiska bohaterów, literatów, poetów i uczonych, uwieczniając w ten sposób ich pamięć.

W Paryżu naprz. mamy boulevard Magenta, Sebastopol d'Arango d'Eylan, Wagram, rue de Rivoli, de Solferino i t. d. Jeszcze większym pietyzmem otaczana jest pamięć wielkich dowódców wojskowych mężów stanu, literatów i uczonych. Istnieje więc boulevard Kellermann, Davant, Poniatowski, Lefevre, Berthier, Ney, Garibaldi, Pasteur, Voltaire, avenue: Victor Hugo, Kléber, rue Copernic, Galilée, la Fontaine, Mirabeau, Claude Bernard, J. J. Rousseau, Racine, Réaumur, de Richelieu, Gay-Lussac i t. d.

Oczywiście w tym wypadku nazwa ulicy nie ułatwia jej odnalezienia i nie daje żadnej wskazówki co do jej położenia, jak to ma miejsce w Nowym-Jorku naprz., ale wzamian wywołuje wędrowka po Paryżu pewne wspomnienia historyczne, brzmienie nazw ulicznych jest sympatyczne i przyjemne, a co najważniejsze wybitniejsze jednostki i wypadki historyczne zostają w ten sposób uwiecznione i spopularyzowane. Z nazw, które przytoczyliśmy widać, że się spotykamy w Paryżu nieraz z nazwiskami sławnego i drogiego sercu polaka obrońcy honoru polskiego.

Drobnutką usterką tego systemu jest, że wraz z ewolucją poglądów i przekonań i wraz z przewrotami politycznymi ulegają nieraz i nazwy ulic zmianom. Lecz to iście francuskie wynoszenie polityki na ulicę nie zmienia bynajmniej postaci rzeczy.

Jak pod tym względem sprawy przedstawiają się u nas każdemu wiadomo. Piotrkowska, Dzielna, Zielona Zgierska, Kielecka i t. d. w bladej niewymowności swej nie mogą chyba zadowolić najbardziej prozaicznych i najmniej wymagających umiślow. Posiadamy przytem ulice, których nazwy niemiłosiernie rażą ucho polskie, taką jest naprzykład ulica Gubernatorska lub Czastna.

Niewłaściwie i nie na miejscu są nazwy złożone, w rodzaju Nowo-Cegielnianej, Nowo-Spacerowej i t. d., gdyż utrudniają to orientację, wywołują często omyłki i powiększa koszt przy korespondencji telegraficznej.

Ostatniemu okresowi przed wybuchem wojny zawdzięczamy wprowadzenie kilka nazw historycznych, jak parki Staszica i Poniatowskiego oraz ulice Mickiewicza, Sierkiewicza i t. d., gdzieś na krańcach miasta.

Wskazane więc byłoby albo przyjęcie numeracyjnego systemu amerykańskiego, albo też zastosowanie systemu historycznego zachodniej Europy.

Moglibyśmy w ten sposób upamiętnić cały szereg miejsc i osób, mogliśmy mieć ulicę Sobieskiego i Wiedeńską, w ślad za Paryżem mogliśmy mieć ulicę Kopernika i Poniatowskiego, mogliśmy postawić pomniki tylu zasłużonym.

A jednocześnie nie nie znaczące nazwy zastąpiłyby inne, wymowne i piękne.

E. S.

Kronika

(r) Z Oddziału kobiet

Podług złożonego w Magistracie sprawozdania Oddział Kobiet niesienia pomocy biednym chorym chrześcijanom za czas od 29 stycznia do 5 lutego r. b. udzielił pomocy 4067 chorym, a mianowicie: do szpitala odesłano 27, do przytułku położniczego 5, wypisano 366, zmarło 51, pozostało 3618. Do ambulatorium wysłano 649, lekarza wzywano na miejsce w 529 wypadkach, akuszerki 1, felczera w 6, pożywienie posilniejsze rozdano 2560 chorym, białizny wydało 184 sztuki, mleka 518 litrów, opat wydano 109 osobom, kaszy 5742 i pół funta, cukru 1430 i trzy czwarte funta, soli 1434 i trzy czwarte funta, okrasa 690 i jedna czwarta, ryżu 1 i pół, mydła 406 i pół funta sody 562 i trzy czwarte oraz herbaty jedną szesnastą funta.

(a) Komitet zagonków

otrzymał obecnie pod zagonki place zarządu sieci tramwajów miejskich, elektrowni, od ks. Przędzińskiego wolne grunta cementarne na Mani, oraz place przy młynie p. Adamka.

Komitet postanowił utworzyć personel płatnych stróżów do oczyszczania ulic i placów przy zagonkach.

Na prośbę, skierowaną do Delegacji Zaprowiantowania miasta o zaopatrzenie zagonków w sadzonki kartofli i nasiona buraków, marchwi, rzepy, flance kapusty i t. p. Komitet zagonków otrzymał odpowiedź przychylną.

Wydane sadzonki i nasiona będą przez korzystających z zagonków po ukończeniu zbiorów zwrócone.

(r) Nowe sklepy mączne.

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki przystępuje do otwarcia dwóch nowych punktów sprzedaży mąki. — Łącznie z posiadanymi dotąd, Komitet rozporządzać będzie sześcioma sklepami.

(r) Tani chleb.

Kooperatywy spożywcze robotnicze „Metalowiec“, „Związkowiec“ i „Robotnik“ sprzedają swym członkom chleb w cenie 8 i pół kop. za funt. Ze względu na ograniczoną ilość wypieku własnej piekarni współdzielczej chleb ten sprzedawany jest w ograniczonej ilości, a mianowicie po pół bochenka na każdego członka Kooperatywy.

(ki) Obiady dla dziatwy szkolnej.

Wobec tego, że Delegacja Szkolna wydaje bony na obiady do tanich kuchni dla dziatwy szkolnej, jak to już było wzmiankowane, w ograniczonej ilości (a m. w stosunku 20 proc. do ogólnej liczby dzieci w szkole),

oo w rezultacie okazuje się niewystarczającym, Zarządy tanich kuchni dla dzieci, zamierzają, począwszy od najbliższego czasu, wydawać większej liczbie biednych dzieci płatne po 2—3 kop. obiady „nadprogramowe“.

(kj) Z taniej kuchni dla dzieci.

Nowo utworzona przy ulicy Przejazd N 71 tania kuchnia dla dzieci wydała w pierwszym tygodniu swego istnienia 3017 obiadów.

(a) Budki nad Łódką.

Z dniem wczorajszym zamknięto budki nad rzeką Łódką i przystąpiono do ich usuwania. Policja dokonana kontroli sanitarnej placów Dobranickiego i Frenki.

Na miejscu budek zaprojektowane jest urządzenie nad rzeką Łódką skweru i alei, sama zaś rzeka ma być sklepiona w formie krytego kanatu.

(k) Z taniej kuchni przy fabryce Poznańskiego.

W taniej kuchni robotniczej przy fabryce Poznańskiego czynne jest dotychczas 12 kotłów. Kuchnia wydaje dziennie do 5 tysięcy obiadów. Zarząd kuchni uruchamia jeszcze kilka kotłów.

(r) Z kooperatyw robotniczych.

Wskutek różnic kursu marki w kooperatywach robotniczych po za „Metalowcem“, „Związkowiec“, „Robotnik“, „Wiosna“, „Wyzwolenie“ i inne obniżyły ceny sprzedaży wielu artykułów spożywczych.

(r) Tow. Krzewienia Oświaty.

Sekcja uniwersytecka przy T.K.O. zawiadamia, że w dniu 6 marca rozpoczyna się kurs literatury greckiej (preleg. p. Berlinerówna).

Zapisy przyjmuje biuro T. K. O. Podlesna 1 codziennie od 6 do 7.

(r) Łódzkie żyd. Tow. Ochrony Kobiet.

Andrzeja 16, otwiera 1 marca r. b. kursa kroju i szycia i przyjmuje uczennice. Kurs trwa 3 miesiące, z opłatą 5 rubli miesięcznie.

(ko) Kąpiele dla chederów.

Na skutek polecenia dra Hübnera Sekcja sanitarna przy Stow. Nauczycieli chederów otworzyła kąpiele dla uczniów przy ul. Szkolnej 11.

Przy zakładzie kąpielowym utworzony zostanie Oddział dezynfekcyjny.

Sekcja sanitarna dokonywa obecnie rewizji sanitarnych lokalów szkół i chederów.

(ki) Kapusta staniała.

Wskutek tego, że na tutejszych rynkach zbytu ukazały się większe zapasy kapusty, ceny tego artykułu pierwszej potrzeby spadły w detalicznej sprzedaży do 5 kop. za funt.

(k) Rewizje w poszukiwaniu metali.

Po domach i mieszkaniach czynione są obecnie rewizje w poszukiwaniu metali, podlegających rekwizycji, a niedostarczonych w terminie właściwym.

(kj) Z Chojen.

W szpitalu dla lekko gruźlicznych chorych w Chojnach znajduje się obecnie 66 osób na kuracji. Dla chorych sprowadzane są gazety i książki do czytania.

Ze związków i stowarzyszeń.

(r) Ze Stow. fabrykantów i Kupców m. Łodzi.

Z udziałem przedstawicieli handlu zbożem i mąką, odbyło się wczoraj posiedzenie Zarządu Stow., na którym postanowiono utworzyć przy Stow. „Sektę handlujących zbożem i mąką“, mającą na celu rozwój i ujednostajnienie handlu. Do Sekcji zapisało się około 50 członków.

(a) Ze Stow. „Swiatło“. Zarząd Tow. „Swiatło“ ostatnio sprowadził dla swej biblioteki przy ul. Fabrycznej 1, transport nowych książek z Warszawy, przeważnie najświeższych dzieł z zakresu ekonomji, socjologii i nauk społecznych.

Zarząd Stow. robotniczego „Swiatło“ utworzył wykłady ekonomji politycznej; jako prelegenta zaproszono p. Bryła.

Wykłady odbywają się co piątek w lokalu „Swiatła“ przy ul. Fabrycznej 1.

Koło członków Stow. „Swiatło“ w Pabjanicach organizuje w tamtejszej taniej kuchni i herbaciarni szereg wykładów popular-

nych o tyfusie, istocie choroby i środkach zapobiegawczych.

(ko) Ze Stow. akuszerek.

Na ostatnim ogólnym dorocznym zebraniu Stow. akuszerek postanowiono zająć się podniesieniem wiedzy fachowej akuszerki przez zorganizowanie wykładów z dziedziny położnictwa, pielęgnowania matek i dzieci, oraz uświadamiać akuszerki o odpowiedzialności za pewne wykroczenia w praktyce, ciężko karane sądownie.

Następnie zniesiono ograniczenia wyznaniowe przy przyjmowaniu nowych członków do grona Stow. i zredukowano wysokość składki członkowskiej z 50 do 35 kop. miesięcznie.

Ponadto ze względu na ciężkie położenie akuszerki, postanowiono prosić władze o skasowanie opłat za przepustki nocne.

Do nowego zarządu wybrane zostały: panie: Szulcowa Otto, Bena, Wróblewska, Kerszowa, Błaszczuk i Lange, oraz do Komisji Rewizyjnej Jung, Nowakowska i Mikulska.

Z Warszawy.

R. G. O. zajęła się obecnie energicznie dwoma ważnymi sprawami aktualnymi: 1) sprawą sprawozdania żywności do Królestwa Polskiego i 2) sprawą zasiewów wiosennych.

W obu sprawach złożono władzom okupacyjnym memorjały; ponadto w sprawie sprowadza żywności postanowiono wysłać do papieża adres i przedstawić w nim trudności, z jakimi połączone jest sprowadzanie środków żywności w warunkach obecnych, a zarazem prosić Watykan o wstawienie się do rządu angielskiego i o pozyskanie dla Polski pozwolenia urzędowego na dowóz artykułów spożywczych. Adres ten R. G. O. zamierza doręczyć papieżowi za pośrednictwem nuncjusza papieskiego w Monachjum.

Bank ziemski.

Do Rady Banku Ziemianski przy Towarzystwie Kredytowym Ziemskim są proponowani z komitetu pp.: Stanisław Dzierżbicki, Włodzimierz Kariski i Józef Choromański; z Dyrekcji Głównej: pp. August Popławski, Jan Załuski i Fortunat Zdziechowski; z osób poza T. K. Z. pp.: Marjan Kiniorski, wiceprezes Tow. Roln. Na zastępców członków Rady mają wejść pp.: Wincenty Lebkowski, Antoni Bieliński, Jerzy Ostrowski i August Janiślawski.

Prezes wydziału apelacyjnego.

Sędzią przewodniczącym wydziału apelacyjnego dla sądów pokoju stołecznego miasta Warszawy mianowany został mecenas Ludwik Marczewski.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Dzisiejsze przedstawienie, na którym odegrana będzie przezbawna lekka komedia „Małżeństwo Loli“, obudziło duże zainteresowanie. Znaczną część biletów już rozprzedano, pozostałe są do nabycia w kasie teatru.

Na sobotę dyrekcja szykuje znakomitą komedię Stanisława Bogusławskiego „Opieka wojskowa“, którą reżyser Orliński wystawia stylowo, odpowiednio do epoki. Próby dobiegają końca, a widowisku temu ze względu na pietyzm, z jakim zespół artystyczny odnosi się do sztuki, wróżyć można duże powodzenie.

W niedzielę, o 3 po poł. nkaże się dramat narodowy Morstina „Satakiem legjonów“, więcż. zaś o 7 i pół „Opieka wojskowa“ po raz drugi.

Teatr Polski z Warszawy.

Dzisiaj więc ujrzymy „Pawła I“ Mieżkowskiego, w koncercie wykonaniu pełnego zespołu teatru Polskiego z Warszawy, z p. Józefem Węgrzynem w roli tytułowej. Większość biletów na to przedstawienie została rozkupiona, pozostałe sprzedaje kasa teatru Wielkiego.

Zainteresowanie świetnymi przedstawieniami artystów warszawskich jest tak olbrzymie że spektakle te wypełniają niezawodnie widowiska teatru Wielkiego po brzegi.

Wobec licznych zapytań, kierowanych pod adresem imprezy teatru Polskiego z Warszawy, komunikujemy, że „Dziady“ cz. III grane będą jutro, we środę, z Aleksandrem Zelwerowiczem (Nowosilow) i Józefem Węgrzynem (Konrad), i z powodu warunków natury technicznej, powtórzone w żadnym razie nie będą.

Koncert Bronisława Hubermana.

Jak nam komunikuje p. Bronisław Huberman, w koncercie, który odbędzie się jutro, t. j. dnia 1-go marca punktualnie o godz.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogiemu mężowi, ojcu i dziadkowi

b. p. Józefowi Kerszkowiczowi

za trudy i współczucia, serdeczne „Bóg zapłać“ składają w nieutulonym żalu pozostali.

Żona, córki, syn, synowa, zięciowie, wnuki, prawnuki i prawnuczek.

S. i P.

Walenty Zatoński

Opatrzony św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 49, zmarł dnia 28 b. m.

Pogrzeb odbędzie się z Sanatorium „Unitas“ z ul. Pustej, na cmentarz w Zarzewiu, dn. 1 marca r. b. o godz. 2 1/2 po południu; krewnych, przyjaciół proszę o współdzielnictwo

Starszy Cechu M. Kapuściński.

Wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogiemu małżonkowi, najczerniej ukochanej Matce b. p.

HELENY z SZTEINHAUERÓW DRUTOWSKIEJ

a w szczególności Szanownemu panu D-rowi Krakowskiemu oraz p. Przelozonej i personelowi szpitala tm. Kon sztańców składamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać“

Dzieci i rodzina.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 28 lutego.

Wschodnia widownia wojny.

Nic nowego.

Bałkańska widownia wojny.

Nic nowego.

Zachodnia widownia wojny.

Walki artyleryjskie potęgowały się wielokrotnie bardzo. Na froncie na północy od Arras, trwa ustawicznie działalność minerska. Wybuchem zniszczyliśmy około 40 metrów nieprzyjacielskiego stanowiska. W Szampacji po skutecznym przygotowaniu ogniem przystąpiły do natarcia wojska nasze, po obu stronach drogi Somme py Souain. Zdobyli one zagrodę Navarin i po obu stronach ztamtąd stanowiska francuskie, na przestrzeni przeszło 1600 metrów, wzięli do niewoli 26 oficerów, 1009 żołnierzy, zdobyli 9 karabinów maszynowych oraz ciskacz min. W daremnych natarciach na stanowiska nasze w warowni Douaumont i pod nią oraz na Hardaumont, wyczerpały się w obrębie Verdun, ponownie ściągnięte świeżo masy nieprzyjaciół. Oczyszciliśmy z nieprzyjaciela półwysp Mozy Champneuville. Przesunęliśmy dalej naprzód linie w kierunku Vacherauville i Bras. Na Woevre dotarto od wschodu w wielu miejscach do podnóża Cotes Lorraines.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austriacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 28 lutego.

Rosyjska widownia wojny.

Niema nic o znaczeniu szczególnem.

Włoska widownia wojny.

Niema nic o znaczeniu szczególnem.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Wojska nasze zdobyły dotąd w Durazzo: 23 działa, w tym 6 nadbrzeżnych, 10,000 karabinów, wiele amunicji artyleryjskiej, duże zapasy żywności, 17 żaglowców i parowców. Według wszelkich wskazówek, odbywała się ucieczka Włochów na okręty wojenne w największym nieporządku i pospiechu.

Zastępca szefa sztabu generalnego

Hoefler,

marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 27 lutego.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 26 lutego:

Front zachodni:

W Galicji w okolicy wsi Michalcze (34 km. na południowo-wschód od Buczaczu) nad Dniestrem powiodło się nieprzyjacielowi po zapaleniu ogniu aparatów do rzucania min, obsadzić wyrwę powstałą od wybuchu miny. Wykonaliśmy jednak kontratak i odrzucili przeciwnika.

Front kaukaski.

Ostateczny rezultat operacji pod Erzerumem, które przeprowadziliśmy wśród stosunkowo nieznacznych strat oznacza dla nas wielki sukces.

Wzięliśmy do niewoli 235 tureckich oficerów i 12,735 żołnierzy, zdobyliśmy 9 sztandarów i 323 armaty. Prócz tego, w twierdzy pierwszorzędnej, Erzerum, wpadły w ręce nasze wielkie składy amunicji, broni, oraz wszelkiego rodzaju sprzętów, kopiecznych przy dużej koncentracji wojsk: trenów i t. p.

Pościg za resztkami pobitej i demoralizowanej armii tureckiej kontynuujemy bez przerwy; o 50 wiorst na zachód od Erzerumu, na drodze do Trapezundu odrzuciliśmy nieprzyjacielskie strażnice tylnie i obsadziliśmy wieś Ashkala (45 km. na północno-zachód od Erzerumu).

Z Dumy.

LONDYN, 28.2. „Daily Mail“ donosi z Piotrogradu: W Dumie uczyniła wielkie wrażenie mowa konserwatysty Markowa, który między innymi powiedział: „Prócz wroga zewnętrznego, barbarzyńskich Niemiec, mamy również wroga wewnętrznego, jeszcze niebezpieczniejszego. Składa się on z trzech pierwiastków, którymi są: podrożenie środków żywnościowych przez Niemców, którzy pod maską obywatelstwa rosyjskiego pochwycili w swe ręce wiele gałęzi przemysłu; najgorszym z nich jest nieustające łapownictwo i złodziejstwo, zarówno urzędników państwowych, jak również urzędników organizacji publicznych. Mówca żądał jedynie, ażeby rząd wysłał do Dumy przedstawiciela swego, który objaśniłby, czy rząd rzeczywiście zamierza pozbawić swej opieki grabieżców i złodziei rządowych, którzy dotąd korzystali z poparcia gwarancji administracyjnych“. Słowa Markowa wywołały tak wielki poklask, iż mówca zakończył uwagą, iż krytykę w tej sprawie oddaje w ręce lewicy.

AMSTERDAM, 28.2. Według jednego z pism tutejszych „Times“ donosi z Piotrogradu, że socjaldemo-

krata Czheidze w mowie wygłoszonej w Dumie zaprzeczył mniemaniu, jakoby wszystkie państwa, wiodące wojnę walczyły w obronie własnego kraju i swej wolności. Mówca stanął po stronie tych, którzy pragną pokoju bez aneksji i bez odszkodowań wojennych.

Bitwa pod Verdun.

PARYŻ, 28.2. W sprawie bitwy na północ od Verdun „Temps“ pisze: Bitwa, która toczy się obecnie, jest nader poważną. Gdyby nieprzyjaciel zdobył choćby wzgórze pomiędzy wyżyną Poivre i laskiem Labouche, to natrafił prawdopodobnie na silniejszą jeszcze zapórę na linii Froideterre—Douaumont, gdzie rozpoczynają się właściwe fortyfikacje. Cała ta linia usiana jest pozycjami artylerji. Pamiętamy o tem, że Niemcy nie oblegają twierdzy, lecz wydali bitwę tylko jednej z naszych armji. Garnizon twierdzy Verdun i jego forty stanowią zaledwie cząstkę naszych sił zbrojnych. Ciężkie działa nieprzyjacielskie mogły nawet zburzyć fort Douaumont, nie niszcząc tem samem nic ponad bezwładne masy betonu. „Temps“ dodaje: Trwamy w zupełnej i niezachwianej ufności w wynik ostateczny.

Pułkownik Rousset pisze w „Liberte“: Według otrzymanych ostatnio wiadomości nasze dowództwo wojskowe nie zdradza wcale niepokoju. Rezerwy nasze nie brały jeszcze udziału w atakach.

Pod Verdun.

BERLIN, 28.2. Korespondent londyński dziennika „Massbode“ dowiadyuje się z wiarogodnych angielskich źródeł wojskowych, co następuje: „Nieprzyjaciel zdołał swym gwałtownym naporem wyprostować wygiętą linię francuską pod Verdun. Przyszłość trzeba, że Niemcy osiągnęli tu ważny sukces, znaczenie którego nie ulega żadnej kwestji. Gdyby nawet Niemcom nie powiodło się dalej odnosić zwycięstw, to i tak stanowisko francuzów w tym punkcie jest znacznie osłabione.

Nerwowy nastrój w Palais Bourbon.

GENEWA, 28.2. Zdarzenia wojenne były wczoraj po połud. przedmiotem rozmów wszystkich politycznych kół.

W Senacie i w Izbie kursowały wśród zebranych senatorów deputowanych sprzeczne pogłoski; nastrój był podniecony. Kilku z senatorów, którzy ostatnio delegowani byli na front, byli osaczeni przez swych kolegów i zarzucani pytaniami.

W Palais Bourbon tłoczono się około Briand'a i Gallieni'ego w celu otrzymania nowych wiadomości. Następnie zebrał się wydział wojenny.

CASINO

Dziś!

SENSACJA



DZIECI WANUSZYNA
podług arcydzieła NABDOKOWA

w 6-ciu wielkich aktach w wykonaniu wybitnych moskiewskich artystów teatrów Stanisławskiego z znakomitym

Możżuchinem w głównej roli.

Początek przedstawień o godzinie 4.

CASINO

Obiecującego utalentowanego skrzypka publiczność nagrodziła hucznymi oklaskami. Utwory F. Chopina, a mianowicie preludjum, i dwie etiudy ges-dur i c-moll wykonała z brawurą p. M. Michlewska-Adamska, dodając nad program „Przańniczkę“ Montuszkę, w układzie Melcera. Z wielkim odczuciem treści wypowiedziała przepiękny „Koncert nad koncertami“ z „Pana Tadeusza“, przy akompaniamencie fortepjanowym p. Adamskiej — panna Zelfa Sperlinzanka. Deklamacja pełnej wdzięku artystki zrobiła silne wrażenie na słuchaczach i wywołała burzę oklasków. Miłośnika śpiewaczka, p. J. Enderówna, przy akompaniamencie p. E. Fojtygo odśpiewała „Złudzenie“ M. Battistiniego i „Ja i ty“ Wszelazńskiego, wykazując wiele uczucia, tężyzny i dźwięczny silny głos. Członek drużyny śpiewaczej p. Pujdak, wykonał z powodzeniem arjetę — Giordaniego i arję z „Traviaty“, dodając nad program przepiękny walczyka.

Wykonawców obdarzono licznymi wiązankami kwiatów.

Żywo wypowiedziane, a pełne humoru monologi p. E. Kulisza, wywoływały wybuchy szczerego śmiechu i nieuniknione oklaski. Na zakończenie wieczoru chór drużyny odśpiewał dwa utwory, zęgnając obecnych pełnym życiem, swojskim oberkiem. Zebrani opuszczali salę pod wpływem silnych wrażeń, wyrażając pod adresem handlowców polskich życzenie aby podobne rozrywki artystyczne mogły częściej się powtarzać.

Czysty dochód z koncertu był przeznaczony na Kasę Zapomóg i Wsparć, a wyprzedana sala niewątpliwie pokazała zasili wlaclony cel.

(n)

któremu minister wojny dał bliższe szczegóły co do ostatnich wypadków.

Generał Gallieni oświadczył, że położenie nie jest wprawdzie niepokojące, jednakowoż poważne.

Włosi chcą wojny z Niemcami.

LUGANO, 28.2. Postanowienie włoskiego rządu przedstawienia się Izbie bez żadnej deklaracji wywołało we wszystkich partiach politycznych wielkie oburzenie.

„Secolo“ pisze, że rząd sądzi widocznie, że cały naród jest jednomyślny i, że nic nowego nie zaszło. O ile Salandra straci poparcie skrajnej lewicy i pozostanie mu tylko zaufanie partji Giolitti'ego, nie będzie mógł on dalej pozostawać członkiem rządu.

Kraj chce wojny z Niemcami za wszelką cenę.

Katastrofa kolejowa we Włoszech.

LUGANO, 28.2. Wielka katastrofa zdarzyła się we Włoszech. Około Kortony wykołoił się pociąg wojskowy. Według dotychczasowego doniesienia wynosi liczba zabitych 24, rannych 79.

Przerwa w komunikacji telegraficznej.

ZURYCH, 28.2. Szwajcarska Agencja telegraficzna donosi, że od wczorajszego rana z Francji nie otrzymano ani jednej depechy. Przy czyna nie wiadoma.

Nota niemiecka.

BERLIN, 28.2. Depesza prywatna: Niemcy skierowały do Portugalji ostrą notę, w której ze względu na treść umowy, według której rekwirowanie okrętów niemieckich może nastąpić dopiero po uprzednim uregulowaniu sprawy odszkodowania rząd niemiecki żąda cofnięcia odnośnych zarządzeń rządu portugalskiego

Blokada Niemiec.

ROTTERDAM „Nieuwe Rotterdamse Courant“ donosi z Londynu, że lord Lansdowne podał dalsze szczegóły wwozie państw neutralnych. Przepuszczenie towarów do Niemiec, które przybrało było, jak się do tego przyznano, wielkie rozmiary, obecnie prawie ustało. Blokada, jak wykazały cyfry, szczególnie skuteczna była w styczniu.

Fabryki żydowskie w Rosji.

PIOTROGROD, 27.2 (Wat) (przez Sztokholm). „Birż. Wied.“ donoszą, iż minister wojny, Poliwanow, oświadczył się za otwarciem zamkniętych z początkiem wojny fabryk żydowskich, których właściciele proszą o pozwolenie na rozpoczęcie regularnej działalności. Minister wychodzi z założenia, że w dzisiejszej sytuacji obowiązkiem rządu jest popierać ze wszystkich sił dążenia poszczególnych klas społeczeństwa do rozwinięcia przemysłu krajowego, bez względu, czy idzie o przedsiębiorstwa żydowskie, czy jakiegokolwiek inne. Rada ministrów podzieliła zdanie Poliwanowa. „Birż. Wied.“ dodają, że rozstrzygnięcie to posiada znaczenie zasadnicze.

Ekonomiczny pokój oddzielny.

SZTOKHOLM. B. minister handlu, Timinaziew, wydrukował w „Birż. Wied.“ artykuł, w którym wyraża potrzebę zastosowania zasady niezawierania oddzielnego pokoju także do spraw ekonomicznych. Autor stwierdza, że Niemcy korzystały dotąd ze swej przewagi, żeby dyktować Rosji warunki taryfy celnej. — Wobec tego zaś wyraża nadzieję, że koalicja przy rozważaniu warunków przyszłego pokoju uwzględni też interesy Rosji w tej dziedzinie i zabezpieczy ją od upośledzenia ekonomicznego.

Podziękowanie W. ks. Mikołaja.—MEDJOLAN, 28.2. Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz przesłał telegram dziękczynny tuższej kolonii armeńskiej za złożone mu życzenia z okazji zdobycia Erzerumu

Australijska eskadra lotnicza.—HAGA, 28.2. Angielskie ministerjum wojny przyjęło ofertę Australji, która oddaje do dyspozycji Anglii kompletną eskadrę latawców, składającą się z 8 oficerów i 180 ludzi załogi, wraz z aparatami lotniczymi.

Zatopione parowce. LONDYN, 27.2. Biuro Reutersa donosi: Parowce angielskie „Dendby“ i „Tummel“ zostały zatopione. Z rozbitków „Tummel'a“ uratowano 5 osób, 7 przepadło bez wieści.

Sily koalicji w Salonikach. KONSTANTYNOPOL. Według dzienników smyrnenskich, koalicja ma w Salonikach 300 000 ludzi, nadto oczekuje jeszcze 100 000 w najbliższych dniach. Ofensywa przeciwko Bułgarji ma się wkrótce zacząć

Powszechny brak papieru

PARYŻ. „Journal“, „Matin“, „Petit Journal“ i „Petit Parisien“ zdecydowały się skutkiem braku papieru na wydawanie pięć razy w tygodniu numerów czterostronicowych, w pozostałe dwa—sześciostronicowych.

Pamiętnik za złoto.

BERLIN. Dyrektorjum Banku Rzeszy w Berlinie postanowiło wydać pamiętniki w formie dyplomów dla tych osób, które przysporzą Bankowi Rzeszy złota wzamian za inne pieniądze. Pamiętnik taki otrzyma każdy, kto odda do Banku Rzeszy lub innej kasy publicznej przynajmniej 200 mk. w złocie. W nagłówku pamiętnika mieści się napis: Gold in die Bank!—Schwert in die Hand! —Gut und Blut fürs Vaterland!

Aról grecki zwiedzi Saloniki.

ATENY, 27.2. Biuro Reutersa donosi, że król Konstanty podczas rozmowy z generałem Sarrail wyjawiał chęć zwiedzenia fortyfikacji pod Salonikami. Generał Sarrail odrzekł na to, że odwiedziny te uważać sobie będzie za wielki zaszczyt, oraz że uznanie tak kompetentnego generała, jak Jego Królewska Mość będzie dla koalicji rekompensacją jej zwycięstwa.

Obwieszczenie.

W załączeniu do mego obwieszczenia z d. 16-go grudnia 1915 r., dotyczącego obowiązkowego zameldowania patentów przemysłowych zarządza z równoczesnym wskazaniem na rozporządzenie p. Generał-Gubernatora z d. 24 listopada 1915 r., dotyczące pobierania podatku stemplowego, dla okręgu Łódzkiego Prezydium Policyjnego:

- I. Rozpoczynając od d. 28 lutego 1916 r. mają podać w wydziale II Ces. Niem. Prezydium Policyi prośbę o nowe pozwolenstwo, za które mają być uiszczone ustanowione w rozporządzeniu p. Generał-Gubernatora z d. d. 24 listopada 1915 r. podatki stemplowe, zajmujące się przemysłem osoby, które wspomniane są w obwieszczeniu z d. 16 grudnia 1915 r. cyfra IV a) osoby, prowadzące przemysł, które miały od rosyjskiego rządu pozwolenstwo, o ile pozwolenstwo upłynęło d. 31 grudnia 1915 r., oraz b) prowadzący przemysł, którzy otrzymali od Ces. Niem. Prezydium Policyi stałe pozwolenstwo
- II. Ażeby otrzymać nowe pozwolenstwo, które ważne jest na 3 lata, mają być przedstawione następujące papiery: 1) stare pozwolenstwo, 2) kartka zameldowania przemysłowego.
- III. Wszystkie wspomniane pod Ia i b prowadzące przemysł osoby muszą mieć do d. 1 kwietnia b. r. nowe pozwolenstwo.
- IV. Osoby, prowadzące przemysł a mieszkające w powiecie Łaskim i Brzezińskim, mają podać prośbę o

nowe pozwolenstwo do odnośnych urzędów powiatowych.

Osoby, prowadzące przemysł w powie łódzkim, mają czynić starania o uzyskanie pozwolenstwa w wydziale II Ces. Niem. Prezydium Policyjnego.

VI. Przekroczenia przeciwko powyższemu postanowieniu karane będą grzywna do 5000 rb. lub więzieniem albo aresztem do 6 cju miesięcy. Może być także zarządzane natychmiastowe zamknięcie interesu przemysłowego.

Łódź dnia 23 lutego 1916.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policyi w zast. v. Bernewitz.

Obwieszczenie.

W ostatnich czasach pomnożyła się liczba napadów zbójceckich. Niniejszem wywysia się mieszkańców do współudziału w wytypowaniu bandytyzmu.

Kto się przyczyni do odkrycia, aresztowania rozbojnika i do udowodnienia mu przestępstwa, tak, że tenże będzie mógł być ukarany, otrzyma wysokie wynagrodzenie.

Kto rozbojnikowi dopomoże do uchylenia się przed karą, zwiadcza tem, że o jego miejscu pobytu zrobi fałszywe podania, lub też ukrywać go będzie, zostanie ciężko ukarany. Oprócz tego zastrzegam sobie, gminy, w obrębie których spełniony zostanie napad zbójcecki, obłożyć ciężkimi karami pieniężnymi, jeżeli, ze względu na okoliczności przypuszczalne będzie można, iż przez należących do gminy zbrodniarzowi udzielona została pomoc.

Łódź, dnia 25 lutego 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policyi w z. v. Bernewitz.

Ofiary.

Dla uczczenia b. p. Józefa Herszkowicza składają Zygmuntowie Prądzyscy na Kasę Wdów i Sierot przy Stowarzyszeniu Pracowników Handlowych w Łodzi rubli 3 i na takiż cel przy Stowarzyszeniu Pracowników Handlowych w Przemysle i Handlu rubli 3.

Podziękowanie.

Uczniowie wykładów rysunków technicznych w Uniwersytecie Ludowym przy T. K. O. składają za naszym pośrednictwem inż. Klocmanowi wyrazy szczerzej wdzięczności za kilkumiesięczną pracę i udzielane wskazówki.

Kurs rubla.

Łódź, 29 lutego, 1916 r. Na giełdzie berlińskiej płacono wczoraj za 100 rb. początkowo Mk. 177, — w końcu 174, — (co odpowiada rb. 56,50 i rb. 57,50 za 100 marek)

Dyrekcja koncertowa Juliusza Sachsa w Berlinie
Jutro, dnia 1 marca 1916 r., o g. 8 wiecz.
SALA KONCERTOWA (Dzielną Nr. 18)
Jedyny Wielki Koncert
BRONISŁAWA
HUBERMANA
znakomitego skrzypka wirtuoza
Ze współudz.: LEOPOLDA SIELMANA z Wiednia.
Program Beethoven: Sonata wiosenna Goldmark: Koncert skrzypcowy. Bach Chaconne — Chopin: Nokturn Smetana „Aus der Heimat“, Zarzycki Mazurek.
Ceny miejsce od 55 k. do rbl, 3,30 k oraz łoża po 8,80 rb. i Rbl 11. Bilety w księgarni i czytelnicy Alfreda Straucha ul. Dzielną Nr. 16, a w dzień koncertu od godz. 5 w kasie.

Gazownie Miejskie w Łodzi
WZNOWIŁY
sprzedaż
KOKSU
w dowolnych ilościach. r3451—3

CEMENT, GIPS I TEKSTURĘ
smół we węg., masę s. olejną wagonową i ze składki polecają:
Jess, Kawecki i S-ka.
Witkowska 75.

MYDŁO
do prania po 45 k. i po 50 kop. za funt. Soda po 10 kop. za funt. Karbid po 27 kop. za funt. można dostać u Druckera, Srednia 2, sklep frontowy.

Ostrzeżenie.
Sukcesorzy zmarłego Luejana Żołędowskiego z Bałut ogłaszają, że wksie wystawione przez tegoż Żołędowskiego in blanco, jako wogóle bezwalne i grzeźnościowe są nieważne i za takowe sukcesorzy odpowiedzialni nie będą. Ostrzeżenie się również przed wypełnieniem tekstu tych wksia, a gdyby takowe nastąpiło to będzie ścigane sądowo.

A. Akerbeg
konsultant prawny
Zielona № 3.

Kutynowana nauczycielka
przypisabia prędko i celująco do niższych klas Wyuczca analibetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5:35-1

Doktor
J. Kniatowiecki
rodymur sz. Anny Marji
Cheroby dzieci.
Ulica Przejazd Nr. 5.
od 9 rano i c. pop. w niedziele i święta od 10—11 rano. 5301—15

Lekarz - Dentysta S. GOLDMAN
długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Żadewicza.
Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór
19 WILSZA 19.

Lekarz Dentysta S. GORDIN
Konstantynowska 18.
Leczenie plombowanie i usunięcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku
Przyjm. godz. od 10—113—8

Ugłoszenia drobne:
Mebie z trzech pokoi sprzedam tanio. Piotrkowska 189—9. 1
A kuszerka przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Piotrkowska 223 m. 25. 4947—25
Cygara, papierosy ostatec tanio można Piotrkowska 145, skład w podwórzu. 5211—10
dom na rozbiórkę do sprzedania. ul. Długa № 73. Wiadomość u stróża. 5300—3
to ma do sprzedania beczkę do gnojówki żelazną lub drewnianą nową lub używaną niech złożyć a res w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“. Zaopiniata 37. 4786—0
Krawiecki damski z powołu kryzy su szwe eierzancko kost umy od mk 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000